

DOKSOLOGIA

»CHWAŁA OJCU I SYNOWI I DUCHOWI ŚWIĘTEMU«

W dziejach Wszchemocy Swej Pan Bóg objawił na zewnątrz Swą wewnętrzną chwałę, a objawiając ją na zewnątrz przez akt stworzenia i Odkupienia wstawia Sam Siebie. To wstawianie się Boga jest równocześnie szczęściem i błogosławieństwem dla wszelkiego stworzenia, a przede wszystkim dla człowieka, którego duch twórczy pelen wdzięczności wyśpiewuje na cześć swego Stwórcy hymny pochwalne. Stąd najpiękniejsze perły modlitw pochwalnych, zwane doksologiami, Kościół włączył do swej liturgii. Doksologia jest wyrazem greckim. *Doxa-logia* (*doxologein*) oznacza „słowo chwały“ — pieśń uwielbienia czyli modlitwę, w której oddajemy cześć Bogu Najwyższemu. Najbardziej znana i codziennie odmawiana tak w publicznych modłach Kościoła, jak i w prywatnych, jest doksologia „*Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu. — Jak była(o) na początku i teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen*“ Obok niej posiada Kościół inne piękne modlitwy pochwalne (doksologie), do których należy hymn Anielski „*Gloria in excelsis Deo*“, odmawiany we Mszy św. Hymn ten nosi nazwę doksologii większej (*doxologia maior*) ze względu na rozszerzoną treść, w której Kościół oddaje chwałę Bogu i składa Mu hołd wdzięczności za łaskę zbawienia.

„*Gloria in excelsis*“ i „*Gloria Patri et Filio...*“ są hymnami doksologicznymi ku czci Trójcy Przenajświętszej. „*Chwała Ojcu i Synowi...*“ w odróżnieniu od „*Gloria in excelsis*“ nazwano doksologią mniejszą (doksologią minor albo hymnus Trinitatis¹⁾, lub h. glorificationis). Doksologia mniejsza jest konkluzją psalmów i innych modlitw tak w nabożeństwie publicznym (Msza św., brewiarz), jak i w modlitwach prywatnych. Składa się ona z dwóch części. 1) *Gloria Patri et Filio et Spiritui Sancto*, 2) *Sicut erat in principio, et nunc, et semper, et in saecula saeculorum. Amen.*

Pierwotna formuła doksologii, jak i jej czas powstania nie są nam dziś znane. Prawdopodobnie powstała na wschodzie w języku greckim, ulegając w pierwszych wiekach chrześcijaństwa pewnym modyfikacjom, zanim ustaliła się na zachodzie i otrzymała postać dzisiejszej redakcji, brzmiącej w oryginalnym języku, tak: „*Doxa tō Patri, kaj tō Hiō, kaj*

¹⁾ „*Doxa mikra*“, „*hymnos triadikos*“.

tô Hagiô Pneumati. — Hôs ên en archê, kaj nyn, kaj aej, kaj ejs tus ajônas tôn ajônôn. Amên". Na podstawie świadectwa niektórych ojców apostołskich, Tertuliana, Klemensa Aleksandra, Oryginesa i św. Bazylego można by wnioskować, że powstała już — naturalnie nie w dzisiejszej formie — w epoce apostołskiej²⁾. Wzoru i genezy jej należy szukać w krótkich formułkach doksologicznych i starotestamentowych, a przede wszystkim w listach Apostołskich, zwłaszcza św. Pawła. Choć doksologie znane były także w modlitwach pogańskich religii, jednak głębią i wzniosłością swej treści nie mogą równać się z doksologiami powstałymi na gruncie ksiąg St. i N. Testamentu.

Naród izraelski otoczony panteonem pogańskim pieczołowicie strzegł chwały swego Boga Jahwy, ku czci którego wznosił krótkie pieśni pochwalne, jakby okrzyki modlitewne. Stąd często w księgach Starego Zakonu spotykamy krótkie modlitwy ku czci Boga, jakie rozbrzmiewały w ziemi palestyńskiej jako „*potężna chwala*“ Jahwy. Pieśniami doksologicznymi w różnych językach oddawali Bogu cześć Apostołowie po Zesłaniu Ducha Świętego, jak o tym świadczy św. Łukasz w Dziejach Apostołskich:... „*naszymi językami wychwalają wspaniałe dzieło Boga*“ (2, 11)... „*słyszeli bowiem, jak oni mówili językami i chwalili Boga*“ (10, 46).

Do najczęstszych w St. Testamencie używanych doksologii należą następujące: „*Barâkh Jahwe Elohê*... — „*Błogosławiony niech będzie Pan Bóg*“ (Rodz. 24, 27): „*Wejigdal sim(e)kha 'ad 'ôlam*“ — „*Niech będzie wywyższone imię Twoje na wieki*“ (1 Kron. 17, 24) lub po aramejsku: „*Lêhêwê s(e)meh di Elaha m(e) bharakh mîn 'ol(e) mâ' we'ad 'ôl(e) mâ'* — „*Niech będzie błogosławione imię Boga od wieków na wieki*“ (Dan. 2, 20); „*Habû lajahwe kebod s(e)mô*“ — „*Oddawajcie Panu chwałę imieniowi Jego*“ (Ps. 28, 2).

Liturgiczne księgi żydowskie przejęły doksologie z pism Starego Testamentu. Dość wskazać na rozdział *Tephilat sacharit* (Modlitwy poranne), gdzie obok „*Jig(e)dal Elohîm haj*“ — „*Niech będzie wywyższony Bóg żywy*“ bardzo często powtarza się jak i w modlitwach na święto Paschy, Zielone Świąta i Namiotów: „*Barâkh atta(h), Jahwe Elohê(j)-nû melekh hâô'lâm*“ — „*Błogosławiony Ty Panie, Boże nasz, królu świata*“³⁾. W odnalezionych ostatnio w Palestynie rękopisach biblij-

²⁾ Cabrol F et H. Leclercq: „*Dictionnaire d'Archéologie Chrétienne et de Liturgie*“, Paris 1921, t. 4, col. 1525 i in.

³⁾ S. Spitzer: *Modły Izraelitów*, Kraków-1926, str. 12, 434, 440.

nych mamy taką doksologię: „*Niech będzie błogostawiony Bóg Izraela, wierny swemu przymierz, zawsze zbawiający lud, który odkupił*“.

W księgach Nowego Testamentu spotykamy wiele modlitw doksologicznych, z których jedne budową swą żywo przypominają nam formułki starotestamentowe, jak u Łukasza „*Benedictus Dominus Deus*“ (1, 68), drugie urobione na wzór tamtych, różnią się jednak treścią, bo skierowane są do Jezusa, a przez Niego do Boga Stwórcy i do Ducha Świętego.

Zwłaszcza św. Paweł chętnie używa doksolologii: „*Christos... ho ón epi pantón theos eulogétos ejs tus ajónas, amén*“ — „*Chrystus... który jest nad wszystko Bóg błogostawiony na wieki, Amen*“ (Rzym. 9, 5); „*Błogostawiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia, a Bóg wszelkiej pociechy*“ (2 Kor. 1, 3; Ef. 1, 3); „*O głębio bogactwa, mądrości i umiejętności Boga... ponieważ z Niego i w Nim znajduje się wszystko: Jemu chwała na wieki, Amen*“ (...*autó hé doxa ejs tus ajónas, amén*) (Rzym. 11, 33, 36 i Gal. 1, 5). „*A królówi wiecznemu nieśmiertelnemu, niewidzialnemu, jednemu Bogu, cześć i chwała (timé kaj doxa) na wieki wieków amen*“ (1 Tym. 1, 17; porównaj Ef. 3, 20, 21; 5, 18—20; Kol. 3, 16—17).

Piękną doksologię również mamy u św. Piotra Apostoła: „*Błogostawiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który dzięki wielkiemu miłosierdziu swemu odrodził nas przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa ku nadziei żywej*“ (1 Piotr 1, 3; porównaj Jud. 25).

Ogromną wzniosłością treści i wyrazu oznacza się doksologia przechowana w Apokalipsie św. Jana: „*Baranek, który był zabity, godzien jest dostąpić potęgi i bogactwa, i mądrości i mocy i czci i chwały i błogosławieństwa*“... „*Siedzącemu na tronie i Barankowi błogosławieństwo i cześć i chwała i zwycięstwo na wieki wieków, Amen*“ (Obj. 5, 12 i 13; tamże 4, 12 i 13; 7, 12)⁴.

Przytoczone teksty doksologiczne stały się pierwowzorem naszej doksolologii. Synagoga zaś doksologia: „*Błogostawionyś Ty Panie Boże nasz, królu świata*“ prawie bez zmian weszła do Koranu, gdzie po pierwszych słowach: „*bismi l'lláhi rahmani rahimi* (W Imię Boga Miłościwego i Miłosiernego) mamy „*Al—hamdu l'lláhi rabbi l—alanûna*“ — „*Chwała Bogu Panu światów*“⁵).

⁴) Por. Ch. Aug. Croegaert: *Les Rites et Prières du Saint Sacrifice de la Messe*, Malines 1948, str. 403 i nn.

⁵) Tarak — Buczański tłumaczy: „*Niech będzie chwała Bogu władcy światów*“ (Koran, Warszawa 1852 t. II).

Apostołowie w swych pismach, składając hołd Bogu Wszechmocnemu i Jezusowi, nie zawsze wymieniają Ducha Św. Również później nie wszędzie w doksologiach wymieniano wszystkie trzy Osoby Boskie. Dopiero wystąpienie Macedoniusza († 362) przeciwko Bóstwu Ducha Świętego było okazją do zarządzeń synodalnych z r. 376, aby w myśl otrzymanego od Zbawiciela rozkazu nauczania i chrzczenia w Imię Trójcy Przenajświętszej (Mat. 28, 19), czcić Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego. Odtąd w doksologiach na wzór formułki chrztu św. wielbiono trzy Osoby Boskie. I tak, gdy dotąd u niektórych Ojców Kościoła spotykamy doksologie „*Gloria Patri per Filium et Spiritui Sancto*“ albo „*Gloria Patri cum Filio et Spiritui Sancto*“, obecnie ze względów dogmatycznych zaczyna Kościół usuwać przyimki „syn“, „meta“ (cum) i „dia“ (per) łączące w mniejszej doksologii Osoby Boskie, a na miejsce ich wprowadza spójnik „kaj“ (et), jak w formule chrztu św.

Św. Bazyli notuje nam, że za jego czasów doksologia była już w pierwszej części ustalona i nie wolno było zmieniać „et“ na „cum“ i mówić „*cum Spiritu*“ zamiast „*et Spiritu*“. W niektórych jednak doksologiach, jak i w t. zw. doksologii wielkiej: „*Te decet laus, te decet hymnus: tibi gloria Deo Patri et Filio cum Spiritu in saecula saeculorum. Amen*, którą odmawiają Benedyktyni po Matutinum, pozostały nadal dawne łączniki przyimkowe.

Zachowane w IV wieku napisy na nagrobkach w Syrii posiadają doksologię identyczną w pierwszej swej części z obecną („*doxa patri kaj hiô kaj hagiô pneumatî*“⁶⁾).

Podczas gdy pierwsza część doksologii powstawała i ustaliła się, raczej na Wschodzie, druga jej część, kształtując się na Wschodzie, ostateczną formę otrzymała na Zachodzie. Z biegiem czasu ulegała ona wielu zmianom i do dzisiejszego dnia w różnych liturgiach zachowała się nie w jednakowym brzmieniu.

Św. Paweł kończył swe doksologie słowami: „*in saecula saeculorum. Amen*“ (Gal. 1, 5) lub *in saecula. Amen* (Rzym 11, 36). Tegoż zakończenia używa liturgia mozarabska, przyjmując zatwierdzoną na soborze w Toledo (633 r.) taką formułę doksologiczną: „*Gloria et honor Patri et Filio et Spiritui Sancto in saecula saeculorum Amen*“⁷⁾. Nawiasem tylko wspomnę, że w polskich Godzinkach o Męce Pańskiej z XV w. spotykamy doksologię o takim samym zakończeniu, jakie po-

⁶⁾ Cabrot et Leclercq: Diction. col. 1526.

⁷⁾ Dodane słowo „honor“ według 1 Tim. 1, 17 i psalmu 28, 2.

siada liturgia mozarabska: *V. Ffala bączl bogu oyczu y synowi y duchowi świetemu R. Na wiek wieków amen.* (Porównaj rękopis łaciński Bibl. Zakł. Narod. im. Ossolińskich No 2271/I wydany w Slavia Occidentalis t. XII, 1934, str. 158—165). W III wieku, aby jaśniej uwypatnić to, co implicite mieściło się w wyrażeniu „*in saecula saeculorum*“ t. zn., że Bóg posiada i odbiera chwałę teraz i zawsze, dodano słowa: „*nyn kaj aej*“ („*nunc et semper*“). To wyrażenie liturgia grecka wcieliła do swej doksologii, zatrzymując ją po dzień dzisiejszy w następującym brzmieniu: „*Doxa tō Patri, kaj, tō Hiō, kaj tō Hagiō Pneumati, nyn kaj aej kaj ejs tus ajōnas tōn ajōnōn. Amen*“. (*Gloria Patri et Filio, et Spiritui Sancto, nunc et semper et in saecula saeculorum. Amen.* Obok tej używają jeszcze wiele innych, jak: „*Błogosławiony Bóg nasz teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen*“. „*Błogosławione królestwo Ojca i Syna i Ducha Św. teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen*“; „*Albowiem należy Ci się wszelka chwała, cześć i uwielbienie Ojcu, Synowi i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen*“ i t. d.; (porównaj: J. S., W Kościele i Cerkwi, Kraków 1936).

W doksologii używanej przez grecką liturgię nie ma słów „*Sicut erat in principio*“ włączonych do formuły doksologicznej, prawdopodobnie za papieża Dalmazego († 384)⁸⁾. Powodem wzbogacenia doksologii nowym wyrażeniem było wystąpienie Ariusza († 336), według którego Syn Boży zrodzony przez Ojca nie jest współwieczny, i jako stworzenie nie jest współistotny Ojcu. Kościół zwalczając jego błędną naukę co do pochodzenia i istoty Drugiej Osoby nawet w modlitwach liturgicznych pragnie podkreślić, że Bóg w Trzech Osobach był od początku i że tę samą nieskończenie wielką chwałę oraz majestat posiadają wszystkie Trzy Osoby. Stąd nie ma różnicy w polskim tłumaczeniu między „*było*“ a „*była*“, bo tak jedno, jak i drugie wyraża najpierw, że od wieków istnieje Bóg w Trójcy jedyny i od wieków posiada chwałę (*gloria interna*), a potem, że od początku stworzenia świata, zwłaszcza istot rozumnych, otrzymują wszystkie Trzy Osoby Boskie jednakową chwałę (*gloria externa*). Za przekładem „*jak było na początku*“ przemawiałyby raczej względy tradycyjne, a nie teologiczne, bo w ten sposób przeważnie dawniej tłumaczono.

Wprawdzie doksologia była już w drugiej połowie IV wieku prawie ustalona, nie wszędzie jednak używano jej w tej samej formie. A gdy Arianie i inni heretycy przez różne zmiany poczęli jej używać

⁸⁾ Por. Buchberger: „*Lexikon*“ für Theologie u. Kirche, Freiburg im. Br. 1931, B. 3, col. 433.

do uzasadnienia swych błędnych nauk, wtedy Kościół jeszcze raz przypomniał i nakazał na synodzie w Vaison (529 r.) odmawianie „*Gloria Patri*“... z dodatkiem „*sicut erat in principio*“ („Et quia non solum in Sede apostolica sed etiam totam Orientem et totam Africam vel Italiam propter haereticorum astutiam, qui Dei Filium non semper cum Patre fuisse blasphemant, in omnibus clausulis post Gloriam, *Sicut erat in principio* dicatur, etiam et nos in universis ecclesiis nostris hoc ita dicendum esse decrevimus. Can. V.)⁹⁾.

Od tej pory nie przybiera już liturgiczna forma doksologii żadnych dodatków, a kształtowanie się jej z biegiem wieków jest objawem zmagania się Kościoła z różnymi herezjami i ustalania formuł dogmatycznych. Jak dawniej, tak i dziś Kościół w doksologii mniejszej wyznaje doskonałości i przymioty Boże. Pan Bóg z Istoty Swej posiada wielką chwałę. Tę wewnętrzną wiekuiącą niezmienną i niezgłębioną chwałę objawioną nazewnątrz człowiek z wdzięcznością podziwia, wysławia i uwielbia, ponieważ ona stała się podstawą i przedmiotem jego chwały i szczęścia.

Słowo „*chwała*“ nie miało początkowo znaczenia podzięk¹⁰⁾, lecz pokrywało się w pewnej mierze z hebrajskim „*kábôd*“, które oznacza w pierwszym rzędzie jasność, jaką się Bóg według Pisma św. otacza, odziewa, a w dalszym znaczeniu wyraża chwałę, lecz nie w sensie abstrakcyjnym, lecz konkretnym, t. zn. o ile ona na zewnątrz jest widzialna. Chwała Boża, która według św. Łukasza (2, 9—14), otoczyła aniołów i trwogą napełniła pasterzy, była dowodem wielkiego uwielbienia, jakiego Bóg w tej chwili doznawał w niebie. Uwielbienie i dziękczynienie, które wyrażamy w doksologii „*Chwała Ojcu i Synowi...*“ odnosi się przede wszystkim do zewnętrznej chwały Bożej, jaką napełnia niebo i ziemię. Gloria Boga - Stwórcy, Boga - Zbawiciela i Boga Ducha Św. promieniuje wszędzie. Za niezliczone łaski i przedziwne dzieła Wszemocy Bożej liturgiczno-doksologiczna formuła jest wyrazem podniesłego nastroju duszy i wdzięcznego uczucia ze strony człowieka. Aby podkreślić w sposób uroczysty, że Ojcu i Synowi i Duchowi Św. należy się najwyższa cześć, pełna uwielbienia w czasie i wieczności wyliczamy w tej modlitwie pochwalnej wszystkie Trzy Osoby Boskie¹¹⁾. Skromna i niewielka rozmiarami doksologia, będąca w swej treści pieśnią po-

⁹⁾ Por. Cabrol et Leclercq: *Dict. D'Arch. Chret. et de Liturgie*, col. 1527.

¹⁰⁾ A. Brückner: *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927, s. 183.

¹¹⁾ p. Nik. Gühr: „*Das heilige Messopfer*“, Freiburg i. Br. 1907, str. 315 i n.

chwalną i pieśnią dziękczynną zarazem skierowaną ku czci Trójcy Przenajświętszej, stała się źródłem późniejszych wspaniałych hymnów kościelnych. Ona ożywia duchem chwały Bożej całą psalmodię Kościoła katolickiego i owiewa duchem poezji każdą modlitwę. „*Chwała Ojcu i Synowi...*”, mając wzór i początek w Piśmie św., przejawia się w modlitwach Kościoła od zarania chrześcijaństwa.

Obok wspomnianych wyżej źródeł spotykamy ją w najstarszym pomniku literatury chrześcijańskiej w t. zw. „*Didache*” w różnych formach: „*Albowiem twoja jest chwała i moc; przez Jezusa Chrystusa Amen*”; lub „*Albowiem Twoja jest moc i chwała na wieki*”, albo „*Tobie chwała na wieki*” (Ks. Lisiecki: „*Pisma Ojców Apostolskich*, P. O. K., t. I, Poznań 1924). Doksologią podobną: „*Albowiem Twoje jest królestwo i moc i chwała na wieki Amen*”, kończą niektóre kodeksy N. Testamentu modlitwę Pańską (Mat. 6, 13, Merk, *Novum Testamentum*, Roma 1942, str. 16).

W drugim wieku w Modlitwie i Martyrium św. Polikarpa († 155) zachowały się również dwie aklamacje doksologiczne: „*Któremu chwała z Ojcem i Duchem Św.*...” i „*przez którego Tobie z Nim i z Duchem Św. chwała*...” (Croegaert, op. c. str. 407).

W następnych wiekach doksologia nasza wchodzi do psalmodii kościelnej. Nie znamy dokładnej daty, kiedy po raz pierwszy zaczęto ją odmawiać po psalmach, wedle tradycji papież Damazy miał nakazać kończenie psalmów doksologią (por. Brev. Rzym. na dzień św. Damazego). Przyjmuje się, że od V wieku „*Gloria Patri et Filio...*” jest już powszechnie w psalmodii używane. Kasjan († 435) w dziele „*De institutis coenobiorum*” świadczy, że za jego pobytu w południowej Francji kończono psalmy doksologią. (Illud etiam quod in hac provincia (Gallia) vidimus, ut uno cantante in clausula psalmi omnes adstantes concinant cum clamore: *Gloria Patri et Filio et Spiritui Sancto*, nusquam per omnem Orientem vidimus; sed cum omnium silentio, ab eo, qui cantat, finito psalmo, orationem succedere; hac vero glorificatione Trinitatis tantummodo solere antiphonam terminari, (Cabrol et Leclercq: *Dictionnaire*, col. 1527).

W regule św. Benedykta († 547) mamy wyraźny nakaz, aby po niektórych psalmach i responsoriach odmawiano: „*Gloria Patri et Filio*”. (Sancti Benedicti Vita et regula, Romae 1926, str. 106 i 108).

Kościół, pragnąc zachęcić swych wiernych do częstszego oddawania chwały Bogu w Trójcy Jedynemu, związał z odmawianiem samej tylko

doksologii nie tylko w połączeniu z innymi modlitwami, liczne odpusty. („Fidelibus, qui primò mane, meridie et vespere ter doxologiam *Gloria Patri...* devote recitaverint animo gratias agendi SS. Trinitati pro eximiis donis et privilegiis B. M. Virgini tributis conceditur: Indulgentia quingentorum dierum pro qualibet recitatione singulis praedictis diei partibus respondente. Indulgentia plenaria suetis conditionibus, si quotidie per integrum mensem ternam recitationem pia mente peregerint“). S. C. Indulg. 11. VII. 1815; S. Paen, Ap. 23. III. 1936).¹²⁾

Ks. WŁADYSŁAW SMEREKA.

O NIEKTÓRYCH PODRĘCZNIKACH LITURGICZNYCH W DAWNYCH SEMINARIACH DUCHOWNYCH W POLSCE

W latach 1651 — 1864 pokaźna liczba seminariów duchownych pozostawała pod kierownictwem Zgromadzenia Księży Misjonarzy. W XVIII w. znaczna większość, bo ponad 20 seminariów było pod dyktando Zgromadzenia. Dawne seminaria duchowne w Polsce miały nastawienie raczej praktyczne. Nie kształciły one naukowców, ale przygotowywały duszpasterzy wiejskich, w myśl wskazań Soboru Trydenckiego, a zgodnie z celem misjonarskim, zakreślonym przez św. Wincentego a Paulo.

To praktyczne nastawienie kazało profesorom w seminariach zwrócić szczególną uwagę na syntetyczny wykład. Stąd rzadziej spotykamy traktaty naukowe, napisane przez profesorów misjonarskich. Częściej natomiast pisali i tłumaczyli oni podręczniki teologiczne, dotyczące wszystkich prawie przedmiotów wykładanych w seminarium. Niniejszy artykuł zwróci uwagę na ważniejsze podręczniki liturgiczne, oryginalne lub tłumaczone przez profesorów misjonarskich, a używane w licznych dawnych seminariach duchownych w Polsce.

1. „MANUALE CAEREMONIARUM“.

W roku 1764 ukazał się w Chełmnie na Pomorzu podręcznik p. t.: „*Manuale Caeremoniarum Romanarum, ex libris Romanis maxime authenticis et authoribus in hac materia versatissimis, studio ac opera Presbyterorum Congregationis Missionis primum gallico idiomate con-*

¹²⁾ „Preces et pia opera“, Roma 1936, str. 13.